

Rok *Zeitenwende*: czy Niemcy dokonali strategicznego zwrotu?

Najważniejszy akapit w niemieckiej polityce w 2022 r. brzmiał następująco: „Przeżywamy punkt zwrotny. A to oznacza: świat »po« nie jest już tym samym co świat »przedtem«. W gruncie rzeczy chodzi o pytanie, czy władza może łamać prawo, czy pozwolimy Putinowi cofnąć zegar do czasów wielkich mocarstw XIX wieku, czy też mamy siłę, by nałożyć ograniczenia na podżegaczy wojennych, takich jak Putin. To wymaga posiadania własnej siły”¹.

Powyższe słowa wypowiedział kanclerz Olaf Scholz w Bundestagu 27 lutego 2022 r., kilka dni po rozpoczęciu inwazji Rosji na Ukrainę. Głównym motywem jego wystąpienia było hasło *Zeitenwende* – czyli „punkt zwrotny”, „czas przełomu”, z którym miała się mierzyć niemiecka polityka. To ono przyciągnęło najwięcej memetycznej uwagi i to wokół niego budowano większość analiz i komentarzy dotyczących działań rządu federalnego. *Zeitenwende* to jednak diagnoza. O wiele bardziej istotne było stwierdzenie kanclerza Scholza, że Niemcy muszą mieć „własną siłę”.

À rebours oznaczało ono przyznanie się do strategicznych słabości, które stały się szczególnie wyraźne w obliczu największej od 1945 r. wojny w Europie. W pierwszej kolejności chodzi o kwestie bezpieczeństwa, do których przede wszystkim odnosiło się przemówienie Scholza. Niemiecka polityka w tej sferze bazowała na przekonaniu o prymacie dialogu, negocjacji i współzależności w utrzymywaniu pokoju: ergo, duże siły zbrojne są niepotrzebne. Wojna ukraińska pokazała, jak naiwna była taka wizja stosunków międzynarodowych. Drugą słabością było ogromne uzależnienie energetyczne od putinowskiej Rosji, w szczególności w dostawach gazu. Było ono konsekwencją przyjętego przez odświeżoną *Ostpolitik* założenia, że wschodnia

¹ Die Bundesregierung, „Regierungserklärung in der Sondersitzung zum Krieg gegen die Ukraine vor dem Deutschen Bundestag am 27. Februar 2022 in Berlin”, w: *Bundeskanzler Olaf Scholz: Reden zur Zeitenwende* (Presse- und Informationsamt der Bundesregierung, 2022), s. 7, <https://www.bundesregierung.de/resource/blob/992814/2131062/78d39dda6647d7f835b-be76713d30c31/bundeskanzler-olaf-scholz-reden-zur-zeitenwende-download-bpa-data.pdf?download=1> (o ile nie podano inaczej, dostęp: 10.02.2023).

autokracja może być wiarygodnym, a nawet strategicznym partnerem. W warunkach otwartego konfliktu stało się tym, do czego dążyła Moskwa, a czego nie chciał dostrzec Berlin – narzędziem nacisku i bronią polityczną. Trzecia słabość Niemiec to powiązanie własnego dobrobytu z istnieniem otwartej gospodarki światowej przy jednoczesnym niedoszacowaniu związanego z tym ryzyka politycznego. Wojna w Ukrainie może doprowadzić do pęknięcia globalizacji na rywalizujące „bloki” państw demokratycznych oraz autokratycznych, dla których najważniejszym punktem odniesienia będą Chiny. Dla Niemiec, szczególnie zależnych od handlu z Państwem Środką i dostępu do tamtejszego rynku, taki scenariusz – wymuszający szybkie ograniczenie wymiany – oznaczałby potężny kryzys gospodarczy.

Ogłoszenie *Zeitenwende* przez Olafa Scholza wzbudziło duże oczekiwania – zarówno w kraju, jak i wśród partnerów z NATO i UE. Zanosilo się na to, że Niemcy dokonają strategicznego zwrotu w kluczowych obszarach bezpieczeństwa i polityki zagranicznej. Czy 2022 r. spełnił chociaż część tych oczekiwań?

Polityka bezpieczeństwa: czy Niemcy staną się „zwykłym mocarstwem”?

Republika Federalna nie przywiązywała w ostatnich dekadach priorytetowej wagi do polityki bezpieczeństwa rozumianej jako budowanie zdolności militarnych państwa. Zasadniczych przyczyn należy szukać w powojennym układzie sił, w którym odpowiedzialność za tę sferę spoczywała głównie na USA, oraz w ograniczeniu suwerenności bońskiej Republiki. Niemcy zaangażowały się w budowanie pozycji w gospodarce międzynarodowej oraz politykę odprężenia, której filarem stała się *Ostpolitik* i poprawa relacji ze wschodnimi sąsiadami. Zebrane doświadczenia przekonały Niemców, że to dialog i negocjacje, a nie militarna presja i odstraszenie, doprowadziły do końca zimnej wojny.

Po upadku komunizmu głównym wyzwaniem miały stać się misje „porządkowe” w lokalnych konfliktach, walka z terroryzmem oraz tzw. polityka rozwojowa. Niemcy zakładały ponadto, że globalne mocarstwa są zainteresowane stabilizacją światowego porządku gospodarczego ze względu na osiągnięte dzięki wymianie korzyści, a więc żadne z nich nie zaryzykuje wojny, która mogłaby je zniweczyć. Na to nakładał się jeszcze jeden czynnik: od początku XXI w. przedstawiciele pacyfistycznego „pokolenia ‘68” zaczęli piastować kluczowe urzędy w państwie i uzyskiwać wpływ na sferę rządzenia.

Zjednoczone Niemcy były zatem przekonane, że najlepszą metodą utrzymania pokoju jest rozwijanie wielostronnych powiązań i sieci współzależności, a nie tradycyjna równowaga sił i militarne odstraszenie. Z tej

wizji czerpały zresztą poczucie moralnej wyższości wobec zwolenników twardego reagowania na zagrożenia dla bezpieczeństwa, utrzymywania dużych armii i wydawania sporej części PKB na zbrojenia. W praktyce miało to dwie konsekwencje.

Po pierwsze, konsumując „pokojołą dywidendę”, Niemcy ignorowały sygnały ostrzegawcze: napaść na Gruzję, narastający autorytaryzm w Rosji i Chinach, później zajęcie Krymu i wybuch wojny w Donbasie. Stawiano na dialog, negocjacje, unikanie kontrowersji, ochronę przynoszącą profity współpracy gospodarczej. Ukoronowaniem tej polityki był patronat nad tzw. porozumieniami mińskimi z 2015 r. Za cenę obniżenia intensywności wojny na ukraińskich kresach legitymizowały one rosyjskie żądania i właściwie zachęciły Putina do kontynuowania agresji – zwłaszcza że nie było mowy o wzmocnieniu militarnym Ukrainy. Po drugie, wydatki na zbrojenia systematycznie spadały w rankingu spraw istotnych dla RFN. W okresie 1991–2021 urosły one o 35,8%, podczas gdy całkowity budżet państwa o 149,5%². Mimo ustalonego przez NATO celu 2% PKB przeznaczanych na obronę do 2021 r. nie przekroczyły one 1,4%³.

Czy rosyjska inwazja na Ukrainę w 2022 r. zmieniła podejście Niemiec? Najłatwiej to sprawdzić, analizując metody wsparcia RFN dla tego kraju, jak również determinację Berlina, by stać się „zwyczajnym mocarstwem”, dysponującym dobrze wyposażoną i sprawną armią gotową mierzyć się z zagrożeniem militarnym – zwłaszcza w bliskim sąsiedztwie.

Czy Ukraina ma wygrać, czy nie przegrać?

Od początku wojny można było odnieść wrażenie, że Niemcy najchętniej uchyliłyby się od udzielania wsparcia militarnego Ukrainie, pozostając przy opiece nad uchodźcami, pomocy humanitarnej oraz finansowej. W sumie RFN przyjęła ponad milion Ukraińców⁴ oraz przeznaczyła 1,15 mld euro na wsparcie finansowe, 1,95 mld euro na humanitarne, miała warty ponad 6 mld euro udział w pakiecie pomocy UE Macro-Financial Assistance w wysokości 18 mld euro⁵.

² Destatis, „Entwicklung der staatlichen Ausgaben für Verteidigung seit 1991”, Statistisches Bundesamt, https://www.destatis.de/DE/Presse/Pressemitteilungen/2022/03/PD22_104_813.html (dostęp: 10.01.2023).

³ Statista, „Anteil der Militärausgaben am BIP in Deutschland bis 2021”, Statista Portal, <https://de.statista.com/statistik/daten/studie/183106/umfrage/anteil-der-militaerausgaben-am-bip-in-deutschland/> (dostęp: 23.01.2023).

⁴ N. Bird, N. Noumon, „Europe could do even more to support Ukrainian refugees”, *IMF Blog*, 15 grudnia 2022 r., <https://content.govdelivery.com/accounts/USIMF/bulletins/33d991c>.

⁵ IfW Kiel, „Ukraine Support Tracker – Eine Datenbank für militärische, finanzielle und humanitäre Unterstützung der Ukraine”, 20 listopada 2022 r., <https://www.ifw-kiel.de/de/themendossiers/krieg-gegen-die-ukraine/ukraine-support-tracker/?cookieLevel=not-set>.

W niemieckich elitach rządzących widać było chęć odegrania roli „media-tora”. Werbalnemu potępieniu inwazji w przemówieniach Scholza towarzyszyły stwierdzenia, że Rosja „nie może wygrać”⁶, zamiast prostego komunikatu, że Ukraina musi wygrać. Kanclerz sporo czasu poświęcił tzw. dyplomacji telefonicznej, nie stronił także od stwierdzeń, że powrót do kooperacji z Rosją jest możliwy po wojnie. Duże znaczenie w niemieckich kalkulacjach odgrywał też strach przed eskalacją, wciągnięciem NATO w wojnę oraz ryzykiem użycia przez Rosję broni jądrowej.

Rosła jednak presja zewnętrzna i wewnętrzna, by Niemcy rozszerzyły swoje zaangażowanie o dostawy wojskowe. W podjęciu tej decyzji na pewno pomagał zacięty opór stawiany przez armię ukraińską. Przełomem było ujawnienie zbrodni wojennych popełnionych przez rosyjskie oddziały w okupowanej Buczy oraz coraz bardziej oczywiste fiasko zabiegów dyplomatycznych Scholza. Na Ukrainę zaczęły trafiać wyrzutnie rakiet przeciwlotniczych, ręczne wyrzutnie rakiet przeciwczołgowych Panzerfaust 3, następnie samobieżne działa PzH 2000 i wyrzutnie rakiet Mars II, a także drony, pojazdy inżynieryjne i służące do transportu wojska. Ataki lotnicze na ukraińskie miasta skłoniły Niemcy do przekazania pojazdów Gepard oraz systemu obrony przeciwlotniczej IRIS-T i systemów Patriot⁷.

Za probierz niemieckiego zaangażowania – i odpowiedzi na pytanie, czy Ukraina musi wygrać – uznawana była jednak kwestia dostaw czołgów. Od wiosny trwała dyskusja o konieczności dostarczenia czołgów Leopard 2 oraz bojowych wozów piechoty Marder. Początkowo władze Niemiec zdołały odsunąć od siebie trudne decyzje, proponując tzw. *Ringtausch* – „wymianę okrężną” polegającą na przekazywaniu pojazdów tym krajom, które swoje czołgi sowieckiej produkcji postanowiły oddać Ukrainie. Kwestia przekazania zachodnich typów wciąż jednak powracała, dzieląc też coraz wyraźniej wewnętrzną scenę polityczną. Podczas gdy SPD podkreślała, że Niemcy nie mogą sobie pozwolić na *Alleingang*, Zieloni i FDP nawoływali do odważnej decyzji Berlina w tej sprawie. Towarzyszyła temu dziwaczna dyskusja o tym, które czołgi mają charakter broni ofensywnej czy defensywnej. Administracja Scholza wskazywała, że priorytetem są inne dostawy i formy wsparcia: broń przeciwlotnicza, szkolenia żołnierzy, zimowe umundowanie. Podkreślano także problem logistyki i remontów, odnosząc się do wcześniejszych kłopotów z serwisowaniem PzH 2000.

⁶ „Rede von Bundeskanzler Scholz anlässlich der Berlin Security Conference am 30. November 2022”, 2022, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/suche/rede-von-bundeskanzler-scholz-anlaesslich-der-berlin-security-conference-am-30-november-2022-2149770>.

⁷ Die Bundesregierung, „Militärische Unterstützungsleistungen für die Ukraine”, 14 stycznia 2022 r., <https://www.bundesregierung.de/breg-de/themen/krieg-in-der-ukraine/lieferungen-ukraine-2054514>.

Wzmacnianie Bundeswehry

Inwazja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę skłoniła rząd RFN do złożenia solennej obietnicy wzmocnienia zdolności obronnych RFN – co było zresztą główną osią przemówienia o *Zeitenwende*. Miało się to stać dzięki nowemu funduszowi obronnemu w wysokości 100 mld euro, z którego środki miały być przeznaczone między innymi na zakup samolotów F-35, a także inwestycje w siły lądowe i morskie⁸. Przy uchwalaniu funduszu pojawił się dylemat: w jaki sposób sfinansować wydatki, nie naruszając konstytucyjnego hamulca długu dopuszczającego zaledwie 0,35% PKB deficytu strukturalnego finansów publicznych⁹. Ostatecznie zapisano go w konstytucji, kwotę zaś wygenerowano jeszcze w 2022 r., korzystając z zawieszenia obowiązywania hamulca w czasie pandemicznego kryzysu. Ta kreatywność mogła być odczytana jako wyraz determinacji całej klasy politycznej, by rzeczywiście zmienić kurs w polityce bezpieczeństwa.

Jednakże choć uchwalenie funduszu było ważnym wydarzeniem, trudno uznać je za przełom. Niemcy wciąż nie są w stanie trwale zbliżyć się do 2% PKB przeznaczanych corocznie na obronę jako celu, do którego zobowiązali się wszyscy członkowie NATO. W 2022 r. RFN osiągnęła tylko 1,44% PKB, a 100 mld euro z funduszu pozwoli na wypełnienie kryterium jedynie w 2024 i 2025 r. Według obliczeń Niemieckiego Instytutu Gospodarki (DIW) budżet obronny w kolejnych latach ponownie spadnie – do 1,8% oraz 1,2%. W tym kontekście na pewno nie pomaga wysoka inflacja, która realnie obniżyła wartość 100 mld euro¹⁰.

To nie jedyny problem. Wzmocnienie Bundeswehry hamuje skomplikowany system przetargów, bariery biurokratyczne, a także – co może zaskakiwać – jakość produkcji zbrojeniowej. Pod koniec 2022 r. wybuchł skandal wokół lekkich czołgów Puma, których pierwsza partia z zamówionych łącznie 350 sztuk miała być użyta w siłach szybkiego reagowania NATO. Pojazd wykazywał liczne defekty elektroniki. Choć producenci zdołali usunąć wady, zaufanie do najnowszych produktów sektora zbrojeniowego zostało nadszarpnięte¹¹. System kuleje zresztą w bardziej zasadniczych kwestiach,

⁸ J. Gotkowska, „Bundestag: 100 miliardów euro dla Bundeswehry”, *Analizy OSW*, 7 czerwca 2022 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-06-07/bundestag-100-miliardow-euro-dla-bundeswehry>.

⁹ S. Płóciennik, „Wzrost wydatków obronnych w RFN – kwestia reguły wydatkowej”, *Analizy OSW*, 15 marca 2022 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-03-15/wzrost-wydatkow-obronnych-w-rfn-kwestia-reguly-wydatkowej>.

¹⁰ B. Hubertus, K.-H. Röhl, „Was bleibt von der Zeitenwende?”, *IW-Kurzbericht*, nr 94 (5 grudnia 2022 r.), <https://www.iwkoeln.de/studien/hubertus-bardt-klaus-heiner-roehl-was-bleibt-von-der-zeitenwende.html>.

¹¹ „Verteidigung: Schadensbilanz zum Puma: Defekte waren klein, aber dennoch gefährlich”, *Wirtschaftswoche*, 4 stycznia 2023 r., <https://www.wiwo.de/politik/deutschland/>

w szczególności uzupełnienia dramatycznie niskich zapasów amunicji, np. produkcja głowic i wyrzutni Panzerfaust 3 IT służyła w 2022 r. wyłącznie uzupełnieniu luk po dostawach do Ukrainy, ale niekoniecznie zwiększaniu podstawowych zapasów¹². Bez wyraźnej poprawy koordynacji między polityką obronną a przemysłem takie problemy będą się mnożyć.

Rok 2022 pokazał również, że Niemcy muszą poświęcić więcej uwagi kwestiom kontrwywiadowczym. W poprzednich latach milcząco tolerowano działalność agentury rosyjskiej w instytucjach państwa i dopiero wojna skłoniła RFN do bardziej zdecydowanych działań. Ważnym krokiem było wydalenie na początku kwietnia 40 pracowników ambasady Federacji Rosyjskiej oraz wprowadzenie restrykcji wizowych dla obywateli tego państwa. Skalę zagrożeń ujawniło aresztowanie w grudniu 2022 r. rosyjskiego szpiega w BND, który miał dostęp do ważnych informacji dotyczących działań w Ukrainie. Coraz więcej wagi przywiązuje się do rosyjskich agentów wpływu, którzy są obecni w mediach, kulturze, świecie naukowym oraz – jak pokazał specjalny raport Reutersa – partiach skrajnej prawicy i lewicy¹³.

Powyższe kwestie mają zostać ujęte w nowej strategii bezpieczeństwa RFN, której tworzenie także można uznać za rezultat *Zeitenwende*. Dotąd bowiem Niemcy nie poświęcali wiele uwagi tzw. kulturze strategicznej. Pierwsze podejście okazało się jednak falstartem. Dokument, który miał być przedstawiony na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa w 2023 r. jako efekt prac całego rządu i konsultacji z landami oraz organizacjami społecznymi, nie został zatwierdzony ze względu na spory między partiami koalicji. Przeszkodą okazały się spory kompetencyjne w sferze cyberbezpieczeństwa, kwestia podziału zadań między landami i federacją w zarządzaniu kryzysowym, a także niechęć Urzędu Kanclerskiego do zaostrzenia polityki wobec Chin. Kompromisu nie ułatwiło też podejście szefowej MSZ Annaleny Baerbock, chcącej, by strategia objęła sprawy dyplomacji, polityki kulturalnej, rozwojowej i gospodarczej, co mogło, zdaniem krytyków, zepchnąć kwestie czysto obronne na dalszy plan¹⁴.

verteidigung-schadensbilanz-zum-puma-defekte-waren-klein-aber-dennoch-gefaehrlich/28904852.html.

¹² G. Hegmann, „Panzerfaust 3: Bundeswehr füllt ihre Munitions-Depots kaum auf”, *Die Welt*, 2 stycznia 2023 r., <https://www.welt.de/wirtschaft/article242991075/Panzerfaust-3-Bundeswehr-fuellt-ihre-Munitions-Depots-kaum-auf.html>.

¹³ „Pro-Putin operatives in Germany work to turn Berlin against Ukraine”, Reuters, 3 stycznia 2023 r., <https://www.reuters.com/investigates/special-report/ukraine-crisis-germany-influencers/>.

¹⁴ T. Jungholt et al., „Nationale Sicherheitsstrategie: Das Ampel-Chaos beim riesigen ‘Projekt aller in Deutschland Lebenden’”, *Die Welt*, 30 grudnia 2022 r., <https://www.welt.de/politik/deutschland/plus242926351/Nationale-Sicherheitsstrategie-Das-Ampel-Chaos-beim-riesigen-Projekt-aller-in-Deutschland-Lebenden.html>.

Polityka energetyczna: ku niezależności od Rosji

Jedną z kluczowych cech niemieckiego modelu gospodarczego ostatnich dekad stało się uzależnienie energetyczne od Rosji. W trakcie kadencji Gerharda Schrödera oraz Angeli Merkel zbudowano gazociągi Nord Stream 1 i 2, sprzedano elementy infrastruktury krytycznej (magazyny) oraz zwiększono do 55% udział rosyjskiego paliwa w całkowitej konsumpcji¹⁵.

Nie był to wynik procesów rynkowych, lecz strategicznej kalkulacji. Po pierwsze, polityka energetyczna RFN zakładała transformację ku OZE, która miała się dokonać przez szybką rezygnację z atomu i węgla oraz wypełnienie luk w podaży tanim i dostępnym w dużej ilości rosyjskim gazem. Stawką była konkurencyjność kosztowa niemieckiego przemysłu. Po drugie, polityka energetyczna była filarem zacieśniania współpracy z Rosją. Stanowiła ona – w rozumieniu Niemców – kontynuację dawnej *Ostpolitik*¹⁶ i przekonania, że z Moskwą można zbudować strategiczne partnerstwo obejmujące kwestie bezpieczeństwa, energii oraz gospodarczej „modernizacji”¹⁷.

Reorientacja polityki energetycznej

Wybuch wojny postawił pod znakiem zapytania powyższe założenia – w pierwszej kolejności bezpieczeństwo zaopatrzenia. Przedstawiciele najważniejszych instytutów ekonomicznych we wspólnej prognozie przestrzegali przed głęboką recesją w razie nagłego przerwania dostaw¹⁸, pojawiły się także obawy przed koniecznością racjonowania dostępu do tego źródła energii i problemami z ogrzaniem mieszkań zimą.

Niemiecki rząd przyjął strategię, która polegała na przejściowym utrzymaniu importu z Rosji, by napełnić opustoszałe po zimie magazyny, a jednocześnie szukać alternatywnych dostawców i jak najszybciej zbudować terminale dla odbioru LNG. Dodatkowo RFN zaczęła podpisywać z sąsiadami z UE umowy o wsparciu dostawami w razie pojawienia się braków oraz zachęcać firmy i gospodarstwa domowe do oszczędności. Podjęto też działania

¹⁵ Bundeszentrale für Politische Bildung, „Deutschlands Abhängigkeit von russischem Gas”, *Kurz&Knapp*, 13 kwietnia 2022 r., <https://www.bpb.de/kurz-knapp/hintergrund-aktuell/507243/deutschlands-abhaengigkeit-von-russischem-gas/>.

¹⁶ T. Forsberg, „From Ostpolitik to ‘frostpolitik’? Merkel, Putin and German foreign policy towards Russia”, *International Affairs* 2016, nr 92(1), s. 21–42, <https://doi.org/10.1111/1468-2346.12505>.

¹⁷ H. Adomeit, „Russland und der Westen: Von ‘strategischer Partnerschaft’ zur strategischen Gegnerschaft”, *Sirius – Zeitschrift Für Strategische Analysen* 2012, nr 5(2), s. 107–124, <https://doi.org/10.1515/sirius-2012-2002>.

¹⁸ O. Holtemöller et al., „Von der Pandemie zur Energiekrise – Wirtschaft und Politik im Dauerstress: Gemeinschaftsdiagnose Frühjahr 2022”, Institut für Weltwirtschaft Kiel, 13 kwietnia 2022 r., <https://www.ifw-kiel.de/de/publikationen/gemeinschaftsdiagnose/gemeinschaftsdiagnose-fruehjahr-2022-von-der-pandemie-zur-energiekrise-wirtschaft-und-politik-im-dauerstress-0/>.

na rzecz odzyskania kontroli nad magazynami, wywłaszczając rosyjskie podmioty.

Efekty były nadspodziewanie dobre. Gdy we wrześniu wybuchy zniszczyły gazociągi Nord Stream i odcięły bezpośrednie dostawy z Rosji, Niemcy kupowały już bardzo dużo gazu z Norwegii, krótko później włączyły do systemu pierwszy terminal LNG w Wilhelmshaven (łącznie zaplanowanych jest aż siedem gazoportów). Bardzo wysokie ceny energii latem i jesienią sprzyjały oszczędnościom. Od początku wojny do końca 2022 r. konsumpcja gazu spadła o 20,5% w porównaniu ze średnią poprzednich trzech lat, a stan zapelnienia magazynów przekroczył 90%¹⁹.

Nie obyło się jednak bez sporej interwencji państwa na rynku wewnętrznym. Konieczne było np. ratowanie firm działających na rynku gazu. Jedną z nich – Uniper – musiała zostać znacjonalizowana i wsparta kwotą prawie 30 mld euro²⁰. Władze starały się zneutralizować gwałtowny wzrost cen dla gospodarstw domowych i firm. Temu miało służyć przejęcie grudniowych rachunków za gaz i ciepło sieciowe dla gospodarstw domowych. Ponadto w listopadzie ogłoszono wprowadzenie od 2023 r. dwuletniej gwarancji niższych cen gazu, prądu i ciepła dla firm i prywatnych odbiorców – choć jedynie do określonego poziomu poboru. Zaletą tego rozwiązania było zachęcanie do oszczędności, co – jak podkreśla MFW – pozytywnie wyróżniało Niemcy na tle regulacji wprowadzonej np. przez Portugalię i Hiszpanię²¹. Na sfinansowanie tego mechanizmu przewidziano specjalną pulę w wysokości do 200 mld euro. Tak ogromna, sięgająca 5% PKB skala interwencji zaniepokoiła innych członków UE, zwłaszcza Francję, która uważała ją za zagrożenie dla spójności wspólnego rynku. Niemiecka gospodarka miałaby bowiem korzystać z subwencji, które były poza zasięgiem pozostałych państw członkowskich.

Pod presją kryzysu w Niemczech rozgorzał spór wokół energii z atomu. Zgodnie z przyjętym przez poprzednie rządy planem, do końca 2022 r. miały zostać wyłączone ostatnie trzy elektrownie jądrowe. W obliczu drastycznego wzrostu cen kanclerz Scholz zdecydował w październiku – mimo niechęci Zielonych – o przedłużeniu ich działania do kwietnia 2023 r. Konflikt w koalicji wokół tej kwestii będzie się jednak nadal tlił. Liberalna FDP twierdzi, że ze względu na niepewność co do zaopatrzenia w energię

¹⁹ Die Bundesnetzagentur, „Aktuelle Lage der Gasversorgung in Deutschland”, 10 stycznia 2022 r., https://www.bundesnetzagentur.de/DE/Gasversorgung/aktuelle_gasversorgung/start.html.

²⁰ M. Kędzierski, „Niemcy: nacjonalizacja Unipera”, *Analizy OSW*, 23 września 2022 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-09-23/niemcy-nacjonalizacja-unipera>.

²¹ J. Zettelmeyer et al., „Beating the European energy crisis”, *Finance & Development: International Monetary Fund*, grudzień 2022, <https://www.imf.org/en/Publications/fandd/issues/2022/12/beating-the-european-energy-crisis-Zettelmeyer>.

zimą 2023/2024 roku należy dłużej utrzymać atom w systemie. Za takim rozwiązaniem opowiada się także branża samochodowa, która wskazuje na rosnący udział aut elektrycznych w sprzedaży, a tym samym wzrost popytu na prąd. Zieloni sprzeciwiają się zmianie planów. Partia wicekanclerza Roberta Habecka stawia na przyspieszenie transformacji energetycznej – zwłaszcza inwestycje w pompy ciepła, wsparcie dla fotowoltaiki i wiatraków oraz gospodarkę wodorową²². Sytuacja na rynkach energii pod koniec roku zaczęła sprzyjać argumentacji Zielonych: kryzys energetyczny okazał się mniej dotkliwy, być może nawet nie będzie konieczne wydanie ogromnych kwot na gwarantowanie cen gazu i prądu. Środki te mogłyby zostać przeznaczone właśnie na transformację.

Rewizja *Ostpolitik*?

Ograniczenie powiązań energetycznych z Rosją postawiło na porządku dziennym szerszą kwestię *Ostpolitik*, a ściślej pytania, czy wobec wojny Niemcy powinny porzucić orientację na Moskwę i zwrócić się ku budowaniu silniejszych związków z państwami Europy Środkowej i Wschodniej. Nie jest to pytanie banalne, ponieważ dotąd rewersem „sojuszu” z Moskwą było blokowanie aspiracji natowskich i unijnych Gruzji i Ukrainy, sceptycyzm wobec Partnerstwa Wschodniego oraz bagatelizowanie obaw Polski i państw bałtyckich przed agresywnymi działaniami Rosji.

Nie ulega wątpliwości, że Moskwa straciła na wiarygodności w elitach gospodarczych i politycznych Niemiec – jako partner geopolityczny i biznesowy. Powszechna stała się opinia, że nazbyt długo ignorowano krytykę sąsiadów ze wschodu wobec wiązania się z Rosją. Dużej zmianie uległo także postrzeganie Ukrainy, która dotąd w niemieckiej pamięci zbiorowej była „białą plamą”²³ i jednym ze „sztucznych” państw obszaru postsowieckiego. Warto w tym kontekście przypomnieć, że tuż po zajęciu Krymu przez Rosję były kanclerz Helmut Schmidt wprost podważył istnienie narodu ukraińskiego, uznając tym samym „kolonialne” aspiracje Moskwy²⁴. Zacięty i dobrze zorganizowany opór Ukrainy zmienił to spojrzenie i zmusił do rewizji zakorzenionych, choć niekoniecznie otwarcie werbalizowanych stereotypów – także wobec całego regionu Europy Środkowej i Wschodniej.

²² G. Kleinhubert, B. Müller-Arnold, „Und ewig lockt das AKW”, *Der Spiegel*, 4 stycznia 2023 r., <https://www.spiegel.de/wirtschaft/energie-und-strompreise-debatte-um-atomkraftwerke-die-zweite-a-0dcc7fb7-c326-40e6-9f1b-2b7d3eee36ee>.

²³ F. Davies, „Deutschland, die Ukraine, Russland und das Erbe des deutschen Kolonialismus in Osteuropa”, *Ukraine-Analysen*, nr 266 (11 kwietnia 2022 r.), <https://www.bpb.de/themen/europa/ukraine-analysen/nr-266/507511/analyse-deutschland-die-ukraine-russland-und-das-erbe-des-deutschen-kolonialismus-in-osteuropa/>.

²⁴ H.-J. Vehlwald, D. Biskup, „Altkanzler Helmut Schmidt im BILD-Interview über Europa und die Ukraine-Krise”, *Bild*, 16 maja 2014 r., <https://www.bild.de/politik/inland/helmut-schmidt/bild-interview-altkanzler-europa-ukraine-krise-36003626.bild.html>.

Jednak za wcześnie jest, by mówić o nowej *Ostpolitik*. Nie tylko w rządzącej SPD wciąż jest silne lobby opowiadające się za podjęciem rozmów z Rosją; także w opozycyjnej CDU/CSU można znaleźć jego przedstawicieli, np. Michael Kretschmer, chadecki premier Saksonii, otwarcie nawoływał do naprawy zniszczonych gazociągów Nord Stream i powrotu do współpracy energetycznej z Rosją²⁵. Jeśli wojna będzie się przedłużać, a jej koszty będą coraz bardziej odczuwalne przez społeczeństwo i biznes, głosy za porzuceniem „antyrosyjskiego” kursu będą się nasilać. Ich przekucie na polityczne decyzje będzie końcem refleksji o *Ostpolitik* i szansa na jej rewizję.

Globalizacja: czy Niemcy mogą dalej handlować z autokracjami?

W powojennych dekadach Niemcy rozwinęły głębokie powiązania z gospodarką międzynarodową. Nie ma przesady w stwierdzeniu, że stały się jednym z największych beneficjentów globalizacji – czyli procesu polegającego na znoszeniu barier w handlu, przepływie kapitału, pracy oraz szeroko pojętej informacji. Koniec zimnej wojny i dołączenie do transgranicznego kapitalizmu nowych państw, wsparte generalnie dobrą koniunkturą ekonomiczną, wywindowały niemiecki eksport z 350 mld euro na początku lat 90. XX w. do prawie 1,4 bln euro trzy dekady później. Przez cały ten czas RFN notowała nadwyżki handlowe: w rekordowych latach sięgały one nawet 250 mld euro²⁶.

Uczestnictwo Niemiec w globalizacji zostało obudowane spójną i konsekwentnie rozwijaną strategią polityczną. Pierwszym jej elementem było działanie na rzecz stabilizacji otwartego na wymianę systemu, w szczególności tworzenie akceptowanych przez wszystkich graczy reguł oraz organizacji rozwiązujących ewentualne spory. Drugim było założenie, że współpraca gospodarcza prowadzi do konwergencji. Inaczej mówiąc, dzięki wymianie dyktatury mogą ulec transformacji i stać się demokracjami. Ta koncepcja znana pod hasłem *Wandel durch Handel* – czyli „zmiany przez handel” – zgrabnie łączyła idealizm z zyskami osiąganymi dzięki lukratywnej współpracy z nawet najbardziej bezwzględnyymi despotami.

Uczestnictwo RFN w globalnym systemie gospodarczym wiązało się jednak z kosztami i zagrożeniami, które niekoniecznie były widoczne w czasach „dobrej pogody”. Po pierwsze, międzynarodowe powiązania oznaczały rosnące ryzyko „zarażenia” kryzysami ekonomicznymi wybuchającymi

²⁵ „Gaspipeline Nord Stream 1: Michael Kretschmer fordert Reparatur”, Redaktionsnetzwerk Deutschland, 14 stycznia 2023 r., <https://www.rnd.de/politik/gaspipeline-nord-stream-1-michael-kretschmer-fordert-reparatur-SURNJXIINWIJ67222LUHLZ7HJY.html>.

²⁶ „Gesamtentwicklung des deutschen Außenhandels 1950 bis 2021”, Statistisches Bundesamt, <https://www.destatis.de/DE/Themen/Wirtschaft/Aussenhandel/Tabellen/gesamtentwicklung-aussenhandel.html> (dostęp: 11.01.2023).

nawet w odległej części świata. Po drugie, zwiększały wrażliwość Niemiec na ekspansję protekcjonizmu i wojny handlowe. Po trzecie wreszcie, zależna ekonomicznie Republika Federalna stała się podatna na presję polityczną. Groźba restrykcji, sankcji, nacjonalizacji, aresztowań przedstawicieli biznesu itd. mogła wydatnie ograniczyć pole manewru niemieckiej polityce zagranicznej. Niemcy musiały się także liczyć z problemem wizerunkowym: państwa, które prowadzi biznes z reżimami łamiącymi prawa człowieka.

Przykładów materializacji powyższych form ryzyka nie brakowało w ostatnich latach. Dojście do władzy Donalda Trumpa, który postawił na politykę *America first*, wprowadziło protekcjonizm do uznanych metod regulowania relacji ekonomicznych z zagranicą. Biden realizuje ją nadal, ogłaszając np. *Inflation Reduction Act*, którego celem jest wsparcie dla amerykańskiej produkcji samochodów elektrycznych i baterii. Jeśli zostanie ono utrzymane w proponowanej formie, niemieccy producenci aut muszą się liczyć z dużymi stratami. Retorsje wobec USA mogą z kolei doprowadzić do tego, że gospodarka światowa stoczy się w stan permanentnej wojny handlowej, która oznaczałaby koniec niemieckiego modelu zorientowanego na eksport.

Również pandemia pokazała skalę zagrożeń. Szybkie załamanie skomplikowanych łańcuchów dostaw skłoniło biznes do rozważań, czy nie należy przebudować globalnego systemu produkcji i regionalizować produkcję. Popularne stało się myślenie w kategoriach „gospodarki odporności” (*resilience*)²⁷ zamiast maksymalnego ograniczania kosztów przez *offshoring*. Kolejnym wstrząsem dla globalizacji okazała się inwazja Rosji na Ukrainę. Podważyła ona bowiem założenie o możliwości politycznej stabilizacji globalnego porządku oraz ukazała zagrożenie związane z zależnością gospodarczą od dyktatur. Dotyczy to nie tylko samej Rosji i węglowodorów, lecz także Chin, od których w ogromnym stopniu zależy niemiecka gospodarka. W 2021 r. ChRL była bowiem pierwszym partnerem RFN w imporcie (146 mld euro) oraz drugim w eksporcie (103,6 mld euro)²⁸. Niemal 100 mld euro wynoszą niemieckie inwestycje w tym kraju, zwłaszcza w sektor samochodowy.

Jak Niemcy chcą zareagować na nowe warunki? Z jednej strony w elitach gospodarczych i politycznych przeważa przekonanie, że powrót do modelu sprzed wojny jest w zasadzie niemożliwy. Z drugiej nikt nie ma ochoty na szybką deglobalizację niemieckiej gospodarki i ograniczenie orientacji eksportowej, promowany przez USA „friendshoring” w inwestycjach ani tym bardziej na „nową zimną wojnę”. Najwięcej dylematów dotyczy Chin. Rośnie świadomość, że konieczne jest ograniczenie zależności, ale

²⁷ M. Brunnermeier, *The Resilient Society*, Endeavor Literary Press, Colorado Springs 2021.

²⁸ „Die Volksrepublik China ist erneut Deutschlands wichtigster Handelspartner”, Statistisches Bundesamt, <https://www.destatis.de/DE/Themen/Wirtschaft/Aussenhandel/handelspartner-jahr.html> (dostęp: 12.01.2023).

ewentualne koszty zniechęcają do radykalnych działań. Tak też można odczytać wizytę kanclerza Scholza w Pekinie, krótko po tym, jak Xi Jinping umocnił swoją władzę. W podobnych kategoriach należy interpretować decyzję kanclerza, by mimo oporów koalicjantów sprzedać chińskiej firmie COSCO udziały w terminalu w porcie w Hamburgu²⁹. Pozytywną odpowiedzią na problem powiązań z ChRL ma być rozwijanie handlu i inwestycji z innymi regionami świata, czego przykładem jest przygotowywana w 2022 r. strategia wobec Afryki³⁰. Można więc wysnuć wniosek, że Niemcy postawią na ochronę globalizacji jako systemu otwartej wymiany, ale jednocześnie będą dążyć do dywersyfikacji powiązań gospodarczych w ramach tejże globalizacji, stopniowo ograniczając zależność od takich państw jak Chiny.

*

Hasło *Zeitenwende* miało być mocnym sygnałem, że po inwazji Rosji na Ukrainę Niemcy godzą się z końcem pewnej epoki w relacjach międzynarodowych i zamierzają się dostosować do nowych warunków. Czy po niemal roku od przemówienia kanclerza Scholza rzeczywiście można dostrzec nowy kurs Niemiec, w szczególności próbę odejścia od dotychczasowego modelu polityki bezpieczeństwa i obrony, polityki energetycznej oraz zaangażowania w proces globalizacji gospodarczej?

Bilans 2022 r. trudno w tym kontekście uznać za jednoznaczny. W sferze bezpieczeństwa Niemcy z trudem odchodzą od postrzegania siebie w kategoriach „strony pokoju” w tradycji Willy’ego Brandta gotowej do mediacji i dialogu za wszelką cenę. Stąd ostrożność w dostarczaniu broni do Ukrainy, pozostawienie furtki negocjacyjnej Putinowi oraz powolne postępy w reformowaniu własnej armii. Cena jest wysoka: to nadszarpnięte zaufanie sojuszników oraz postrzeganie RFN jako państwa uchylającego się od odpowiedzialności i „free-ridera” polityki bezpieczeństwa. Więcej *Zeitenwende* widać w sferze uzależnienia energetycznego od Rosji. Niemcy szybko znalazły innych dostawców i zainwestowały w gazoporty. Pytanie, czy następstwem tych decyzji będzie trwała rewizja *Ostpolitik* – dotąd zdominowanej przez Nord Stream – pozostaje jednak otwarte, wciąż bowiem pojawiają się w Niemczech głosy za pozostawieniem „furtki” dla odbudowy relacji z Moskwą. Także w sferze globalizacji i powiązań z Chinami – po wojnie coraz bardziej ryzykownych politycznie – *Zeitenwende* każe na siebie poczekać. Niemcy nie zrezygnują z powiązań gospodarczych ze względu

²⁹ S. Płóciennik, „Sprzedaż udziałów w terminalu w Hamburgu: Scholz nie chce sporu z Chinami”, *Analizy OSW*, 25 października 2022 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2022-10-25/sprzedaz-udzialow-w-terminalu-w-hamburgu-scholz-nie-chce-sporu-z>.

³⁰ Bundesministerium für wirtschaftliche Zusammenarbeit und Entwicklung (BMZ), „Gemeinsam mit Afrika Zukunft gestalten”, styczeń 2022, <https://www.bmz.de/resource/blob/137600/bmz-afrika-strategie-de.pdf>.

na ogromne krótkoterminowe koszty. Obowiązującym hasłem ma się stać „dywersyfikacja”, której zaletą jest to, że w istocie nie trzeba „deglobalizować” gospodarki, lecz rozwinąć współpracę z nowymi partnerami, a tym samym ograniczyć krytyczne zależności.

The year of *Zeitenwende*: Has Germany made a strategic about-face?

Zeitenwende has become the main slogan of German politics in 2022. In a speech delivered a few days after the start of the Russian invasion against Ukraine, Chancellor Scholz pointed to the need to change policy, especially in the security sphere. However, *Zeitenwende* means something broader – the need to face Germany’s three dependencies: in security, energy, and globalization. Has there been a real, not just rhetorical, change in 2022? In security policy, Germany hardly says goodbye to its attachment to the “policy of dialogue”. Military support for Ukraine is rather forced by the allies, and the rebuilding of the Bundeswehr – despite the announced EUR 100 billion in investments – has still not really started. The situation is much better in the field of energy, where Germany, which until recently imported half of its gas from Russia, was able to switch to supplies from other directions and launch its first gas terminals. The energy change should be followed by a revision of the current Ostpolitik and its focus on Russia. For now, however, Germany is at a stage of critical reflection, not drawing political conclusions. The last area – dependence on globalization and China – is treated very carefully by the Germans. Decoupling would be risky and could bring huge economic losses. Therefore, Germany will rather defend the current structure and, in addition, diversify its economic connections, thus lowering the risk of critical dependencies.

Keywords: Germany, Ukraine, *Zeitenwende*, Bundeswehr, energy policy, globalization, foreign trade

Słowa kluczowe: Niemcy, Ukraina, *Zeitenwende*, Bundeswehra, polityka energetyczna, globalizacja, handel zagraniczny